

Sygn. VUa 19/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2019 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Marczyńska (spr.)

Sędziowie: SO Mariola Mastalerz

SO Beata Łapińska

Protokolant: stażysta Bożena Sobczyk

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2019 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z wniosku J. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o zwrot świadczenia rehabilitacyjnego

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 marca 2018r. sygn. IV U 35/18

oddala apelację.

SSO Mariola Mastalerz SSO Magdalena Marczyńska SSO Beata Łapińska

Sygn. akt V Ua 19/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 grudnia 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. zobowiązał J. S. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 1 do dnia 27 listopada 2017 roku w kwocie 2 594,43zł. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że tytuł ubezpieczenia wnioskodawcy ustał z dniem 1 grudnia 2016 roku. Wnioskodawca korzystał ze świadczenia rehabilitacyjnego w okresie od dnia 1 czerwca 2017 roku do dnia 27 listopada 2017 roku. Wnioskodawcy przyznane zostało prawo do emerytury od dnia 1 listopada 2017 roku, dlatego nie miał on prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od tej daty. Świadczenie za ten okres jako nienależne podlega zwrotowi.

W złożonym odwołaniu J. S. podniósł, że otrzymał świadczenie rehabilitacyjne netto w kwocie 2 127,43 zł, a więc nie może oddać świadczenia brutto. Wnioskodawca podniósł także, że wniosek o emeryturę złożył dopiero, gdy kończył się okres przyznanego świadczenia rehabilitacyjnego. Ponadto prawo do emerytury zostało mu przyznane decyzją z dnia 18 grudnia 2017 roku.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2018 roku, sygn. akt IV U 35/18 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że uchylił obowiązek zwrotu przez J. S. świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 1 listopada 2017 do dnia 27 listopada 2017 roku.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. S. urodził się w dniu (...). Decyzją z dnia 11 lipca 2017 roku ZUS przyznał wnioskodawcy prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres od dnia 1 czerwca 2017 roku do dnia 27 listopada 2017 roku. Z kolei decyzją z dnia 18 grudnia 2017 roku ZUS przyznał J. S. prawo do emerytury od dnia 1 listopada 2017 roku.

Decyzję z dnia 28 grudnia 2017 roku o zobowiązaniu do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 1 do dnia 27 listopada 2017 roku wnioskodawca otrzymał dnia 2 stycznia 2018 roku. Decyzja o przyznaniu prawa do emerytury została wnioskodawcy doręczona później. Decyzja o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego zawiera pouczenie między innymi o tym, że świadczenie to nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty, zasiłku dla bezrobotnych. J. S. wniosek o emeryturę złożył w dniu 27 listopada 2017 roku i dlatego przyznano mu emeryturę od dnia 1 listopada 2017 roku, bo zasadą jest przyznanie prawa do świadczenia od miesiąca, w którym wpłynął wniosek.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał odwołanie ubezpieczonego za zasadne. Sąd I instancji uznał, że stan faktyczny w sprawie jest niesporny. Okres od dnia 1 października 2017 roku do dnia 27 listopada 2017 roku, jest zdaniem Sądu Rejonowego okresem, w którym wnioskodawca mógł skorzystać z dwóch świadczeń – rehabilitacyjnego i emerytury. Sąd I instancji zaznaczył, że prawo do emerytury zostało wnioskodawcy przyznane decyzją ZUS z dnia 18 grudnia 2017 roku, czyli w momencie, kiedy nie otrzymywał już świadczenia rehabilitacyjnego. W związku z powyższym Sąd I instancji stwierdził, że J. S. w okresie korzystania ze świadczenia rehabilitacyjnego nie był osobą, która ma ustalone prawo do emerytury. Sąd Rejonowy uznał, że wnioskodawca dopełnił wszelkich obowiązków, aby prawidłowo uzyskać prawo do emerytury, podnosząc że w dniu wejścia przepisów przywracających wiek emerytalny dla mężczyzn, tj. dnia

1 października 2017 roku, nie złożył wniosku o przyznanie mu emerytury. Czekał na zakończenie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego i złożył wniosek w dniu 27 listopada 2017 roku. Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z zasadą, w myśl której przyznaje się prawo do świadczenia od miesiąca, w którym wpłynął wniosek, ubezpieczonemu przyznano emeryturę od dnia 1 listopada 2017 roku.

Sąd Rejonowy zwrócił również uwagę na to, że J. S. najpierw otrzymał decyzję zobowiązującą do zwrotu świadczenia rehabilitacyjnego, a dopiero później decyzję o przyznaniu emerytury. W ocenie Sądu I instancji organ rentowy ponadto powinien poinformować wnioskodawcę o tym, w jakim terminie może złożyć wniosek o emeryturę, aby nie być narażonym na niekorzystne konsekwencje pozytywnej decyzji przyznającej to świadczenie, a takiego warunku nie spełnił.

Dlatego zdaniem Sądu Rejonowego art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy zasiłkowej nie powinien mieć zastosowania w przedmiotowej sprawie. Nie zostały również zdaniem Sądu I instancji spełnione przesłanki dla uznania wypłaconego świadczenia za świadczenie nienależne w myśl art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, bowiem pouczenie zawarte w decyzji przyznającej świadczenie rehabilitacyjne należy tłumaczyć jako informację dla osób, które już mają przyznaną emeryturę.

Z tych względów Sąd Rejonowy zmienił decyzję organu rentowego i zwolnił wnioskodawcę z obowiązku zwrotu świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 1 do dnia 27 listopada 2017 roku.

Apelację od ww. wyroku w całości wniósł organ rentowy. Zarzucił naruszenie:

- przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez dowolną, gdyż nie wynikającą ze zgromadzonego materiału dowodowego, ocenę dowodów w zakresie stwierdzenia, że wnioskodawca w sposób wystarczający nie został pouczony o obowiązku zwrotu świadczenia w wypadku zaistnienia okoliczności skutkujących brakiem prawa do świadczenia, tj. że świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury, a ponadto że wnioskodawca dopełnił wszelkich swoich obowiązków, aby prawidłowo uzyskać prawo do emerytury, co skutkuje brakiem obowiązku świadczenia po stronie wnioskodawcy, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd Rejonowy nie pozwala na sformułowanie takiego wniosku, bowiem zgodnie z pouczeniem zawartym na decyzji z dnia 11 lipca 2017 roku o przyznaniu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego wnioskodawca został pouczony m.in. o okolicznościach powodujących brak prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, w tym, że świadczenie to nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury, w związku z czym powinien się liczyć z obowiązkiem utraty prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, w okresie, w którym będzie mu przyznane prawa do emerytury;

- prawa materialnego, a mianowicie art. 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 22 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2017 roku, poz. 1368, ze zm.) w zw. z art. 84 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 roku, poz. 1778, ze zm.) przez ich niezastosowanie i uchylenie obowiązku zwrotu przez wnioskodawcę świadczenia rehabilitacyjnego za sporny okres, podczas gdy wnioskodawca winien zwrócić nienależne pobrane świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 2 594,43 zł z uwagi na pobranie tego świadczenia pomimo przyznania za ten okres emerytury, a więc mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia i mimo iż wnioskodawca w sposób wyczerpujący został pouczony o braku prawa do pobierania spornego świadczenia w takich okolicznościach.

Wskazując na powyższe, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego i oddalenie odwołania ubezpieczonego bądź ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ubezpieczony wnosił o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadniona.

Kwestią sporną pozostawała w przedmiotowej sprawie ocena, czy pobrane przez wnioskodawcę świadczenie rehabilitacyjne podlega zwrotowi jako świadczenie pobrane nienależnie w rozumieniu art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 roku, poz. 1778, ze zm.), zwanej dalej ustawą systemową. Zgodnie z tym przepisem osoba, które pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest zobowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się przy tym: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do nich albo wstrzymanie ich wypłaty w całości bądź części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do nich, jak również 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę je pobierającą.

Przepis powyższy różnicuje zatem świadczenie nienależne, od nienależnie pobranego. Mianowicie, w przepisach prawa ubezpieczeniowego "świadczenie nienależnie pobrane" to nie tylko "świadczenie nienależne" (obiektywnie, np. wypłacane bez podstawy prawnej), ale także "nienależnie pobrane", a więc pobrane przez osobę, której można przypisać określone cechy dotyczące stanu świadomości (woli) lub określone działania (zaniechania) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 lutego 2014 roku, III AUa 289/13, LEX). Przyjmuje się, że obowiązek zwrotu obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze, wiedząc, że mu się nie należy. Dotyczy to zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach w jakich nie powinna pobierać świadczeń, jak też tej osoby, która uzyskała

świadczenia na podstawie przedstawionych nieprawdziwych dokumentów lub zeznań albo w wypadkach innego świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego. Wypłacenie świadczenia w sposób, na który nie miała wpływu wina świadczeniobiorcy nie uzasadnia powstania po stronie osoby ubezpieczonej obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2001 roku, II UKN 338/00, OSNP 2003 nr 3, poz. 71, LEX; z dnia 4 września 2007 roku, I UK 90/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 301). W treści obowiązujących przepisów wyraźnie został bowiem wyeksponowany czynnik świadomości pobrania świadczenia nienależnego, przy czym o jej istnieniu przesądza dokonanie pouczenia o okolicznościach ustania prawa do świadczeń albo wstrzymania ich wypłaty. Pouczenie powinno wyraźnie, konkretnie i wyczerpująco wskazywać okoliczności mające wpływ na pobieranie świadczeń oraz jasno wskazywać okoliczności powodujące pobranie nienależnego świadczenia w sposób zrozumiały dla osoby, do której jest skierowane (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2007 roku, I UK 90/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 301, z dnia 17 lutego 2005 roku, II UK 440/03, OSNP 2005 nr 18, poz. 291).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że świadczenie w postaci świadczenia rehabilitacyjnego wnioskodawcy za okres od 1 do 27 listopada 2017 roku okazało się nienależnym. Na podstawie decyzji z dnia 18 grudnia 2017 roku ZUS przyznał bowiem wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 1 listopada 2017 roku. Zgodnie zaś z treścią art. 13 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 22 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2017 r. poz. 1368) świadczenie rehabilitacyjne z tytułu niezdolności do pracy powstałej w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego, jak i z tytułu niezdolności do pracy powstałej po ustaniu tytułu ubezpieczenia nie przysługuje za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego, jeżeli osoba niezdolna do pracy ma ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy. Natomiast przepis art. 18 ust. 7 ww. ustawy stanowi, że świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, zasiłku dla bezrobotnych, zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego oraz do urlopu dla poratowania zdrowia, udzielonego na podstawie odrębnych przepisów.

Nie można jednak, w świetle okoliczności niniejszej sprawy uznać, że świadczenie to było przez wnioskodawcę pobrane nienależnie. Wnioskodawca nabył prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres od dnia 1 czerwca 2017 roku do dnia 27 listopada 2017 roku na podstawie decyzji organu rentowego z dnia 11 lipca 2017 roku. W decyzji, co podkreśla skarżący, rzeczywiście znajduje się pouczenie, że świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury. I takie też ustalenie znalazło się w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, stąd zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. jest niezasadny. Stwierdzić należy, że pouczenie skierowane do wnioskodawcy w decyzji było jasne. Jednocześnie ZUS w pouczeniu tym poinformował, że o okolicznościach mających wpływ na uprawnienia do świadczenia rehabilitacyjnego należy niezwłocznie powiadomić podmiot dokonujący jego wypłaty.

Z dokumentów zawartych w aktach emerytalnych wnioskodawcy, których zażądał Sąd Okręgowy wynika, że wnioskodawca z wystąpił z wnioskiem o emeryturę w dniu 27 listopada 2017 roku. Wniosek ten złożył więc w ostatnim dniu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. Jednocześnie zaś we wniosku wyraźnie wskazał, że do tego właśnie dnia ma przyznane ww. świadczenie. Zakreślił mianowicie stosowną rubrykę i podał datę. ZUS przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 1 listopada 2017 roku. Jest to bowiem emerytura, o której mowa w dziale II rozdziale 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1383 ze zm.), stąd też nie miał do wnioskodawcy zastosowania art. 100 ust. 2 tej ustawy. Nastąpiło to jednak decyzją z dnia 18 grudnia 2017 roku, a więc już po okresie, na który wnioskodawca miał przyznane prawo do świadczenia rehabilitacyjnego. W tej zatem sytuacji stanowisko wnioskodawcy, że w okresie pobierania (wypłaty) świadczenia rehabilitacyjnego nie był uprawniony do emerytury jest uzasadnione. Co więcej, nie można przyjąć, że wnioskodawca w okresie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego pobierał to świadczenie ze świadomością, że mu się ono nie należy. Wręcz przeciwnie, nabył do niego prawo na podstawie prawomocnej decyzji, w okresie pobierania świadczenia nie miał uprawnienia do emerytury, wreszcie wystąpił o emeryturę w ostatnim dniu przyznanego prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, wskazując na tę okoliczność w złożonym wniosku o emeryturę.

Niezrozumiałe jest stanowisko skarżącego, że pomimo, że wnioskodawca przyjmował świadczenie w dobrej wierze, to spoczywa na nim obowiązek zwrotu. To stanowisko skarżący uzasadnia tym, że jego zdaniem wnioskodawca przyjął

świadczenie, wiedząc, że mu się ono nie należy. Po pierwsze, jeszcze raz podkreślić należy, że obowiązek zwrotu świadczenia, w świetle art. 84 ust. 1 i 2 ustawy systemowej obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze, a nie w wierze dobrej. Po drugie, nie można uznać, że w okresie, gdy wnioskodawcy było wypłacane świadczenie wiedział, że mu się ono nie należy. Jest zgoła inaczej, wnioskodawca przyjął świadczenie, gdy nie miał ustalonego prawa do emerytury.

Z tych wszystkich względów, nie ma racji skarżący, że Sąd Rejonowy naruszył przepisy prawa materialnego w postaci art. 84 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 13 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 22 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

I dlatego, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.